

Zaskakujące orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – uznał, że definicja budowli z ustawy o podatkach i opłatach lokalnych jest niezgodna z Konstytucją. Może mieć to dalekosiężne konsekwencje.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych jest niezgodny z art. 84 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Trybunału podstawowy problem konstytucyjny w sprawie dotyczył określenia przedmiotu podatku od nieruchomości w przypadku budowli na podstawie kryteriów niewyrażonych w przepisach ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

W kwestionowanym, dotychczas funkcjonującym przepisie budowlę określa się jako obiekt budowlany w rozumieniu przepisów prawa budowlanego niebędący budynkiem lub obiektem małej architektury, a także urządzenie budowlane w rozumieniu przepisów prawa budowlanego związane z obiektem budowlanym, które zapewnia możliwość użytkowania obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem. Rodziło to konsekwencje na niwie podatkowej, gdyż za budowle zazwyczaj płaci się większe podatki (obliczane na podstawie wartości obiektu) niż za budynki (gdzie podatek liczy się od powierzchni). Wyrok zapadł na kanwie sporu o opodatkowanie silosu.

Jak poinformowano w komunikacie TK: „z art. 84 i art. 217 Konstytucji wynika podwyższony standard określoności prawa właściwy prawu daninowemu. Wymienione w art. 217 Konstytucji elementy konstrukcji prawnej podatku, a w szczególności przedmiot opodatkowania, muszą wynikać z ustawy i być uregulowane na tyle precyzyjnie, aby podatnik wiedział czy ustawa łączy z dotyczącym go stanem faktycznym lub prawnym obowiązek podatkowy czy też nie. Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych normuje przedmiot opodatkowania podatkiem od nieruchomości w art. 2 ust. 1, wskazując, że opodatkowaniu tym podatkiem podlegają grunty, budynki oraz budowle związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, który określa budowle jako przedmiot podatku od nieruchomości, nie definiuje ich jednak. Dla określenia przedmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości konieczne jest sięgnięcie do definicji legalnej budowli zawartej w art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Przepis ten jednak również nie zawiera autonomicznej definicji legalnej budowli na potrzeby podatkowe, ale odsyła aż dwukrotnie do przepisów prawa budowlanego, a więc przepisów niepodatkowych. Odesłanie do ogólnego pojęcia „przepisów prawa budowlanego” jako dziedziny prawa administracyjnego, a nie do samej ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, powoduje, że określenie przedmiotu opodatkowania może nastąpić nie tylko w ustawie, lecz potencjalnie także w akcie rangi podustawowej, który zaliczałby się do prawa budowlanego. Na gruncie obowiązujących przepisów nie można precyzyjnie ustalić, które – czy to ustawowe czy podustawowe akty prawne – należą do prawa budowlanego. Co za tym idzie podatnik nie może mieć pewności czy dany akt prawny, nawet rangi ustawowej, będzie przez organ podatkowy uznany czy też nie za należący do prawa budowlanego, a przez to kształtujący przedmiot opodatkowania w podatku od nieruchomości w jego sytuacji faktycznej lub prawnej.”

Ponadto, podniesiono również, że nie może być dopuszczalne regulowanie w ustawie niepodatkowej tak istotnych elementów konstrukcji prawnej podatku jak jego przedmiot.

Podczas uzasadniania orzeczenia przypomniano też, że już dwukrotnie Trybunał w orzeczeniach zwracał uwagę na ten problem, ale ustawodawca nic z tym nie zrobił.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie. Sprawa toczyła się pod sygnaturą SK 14/21. Zgodnie z decyzją składu orzekającego, zakwestionowany przepis straci moc obowiązującą po upływie 18 miesięcy od dnia

Czeka nas rewolucja w podatku od nieruchomości. TK wymusza zmianę definicji budowli

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: piątek, 14, lipiec 2023 11:02

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 707

ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. Oznacza to, że ustawodawca musi przysiąc nad nową definicją budowli, by była podstawa do pobierania od nich podatku.